

## TEATR

# LATO ZIMA W SOPOCIE

Dziesiąta premiera Teatru Kameralnego w Sopocie — Tadeusza Rittnera „Lato“ — przypadła w grudniu 1973 roku. Prapremiera sztuki odbyła się w Burgtheater w październiku 1912 roku, natomiast polska publiczność zobaczyła ją po raz pierwszy 3 listopada 1913 roku. Wystawiana była następnie, po przerwie wieloletniej, m. in. w Poznaniu (1956 r.), Bydgoszczy (1960 r.) i Koszali-

nie (1963 r.), Szczecinie (1967 r.). Mieszkańcy województw północnych mogli ją więc oglądać w kilku swoich teatrach.

Szkoda, że sopocki teatr tę pachnącą urokami lata komedię przedstawia zimą, pozbawiając tysiące letników doskonałej rozrywki. Rittnerowskie „Lato“ jest zresztą nie tylko groteską, kpina z ludzkich słabości, ze sceny bowiem

padają słowa wielce korespondujące z dniem dzisiejszym, a odnoszą się nie tylko do życia w warunkach wczasowo — sanatoryjnych.

Zacytujmy np. fragment z programu „Lata“ dotyczący Torupa i innych: „Wszyscy oni należą do świata rzeczywistego i tym się tylko różnią od innych postaci, że nie mają w nim (w warunkach eksperymentu społecznego, przedsta-

wionego — w omawianej sztuce — przyp. F. W.) trwałego przydziału, że nie są ugruntowani — i chyba stąd się bierze lekkomyślny sposób bycia, który w oczach kobiet przydaje im uroku dusz „wyższego rzędu...“

W „Lecie“ właśnie reżyser sopockiego przedstawienia, pani Krystyna Meissner, głównie eksponuje role męskie: Torupa

(świetna gra Andrzeja Piszczatowskiego), właściciela sanatorium w obsadzie Henryka Bista, czy Stanisława Michalskiego, znakomicie odtwarzającego rolę Goldersa. Panie, choćby przeważają na scenie, nie mają takiego pola do popisu, jak mężczyźni, ale radzą sobie dobrze na tle udanej scenografii (All Bunsch).

F. Wal